Ner 79. ROK 1842. PIĄTEK 8 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie.
Dziś Dyonizego B.

Imiona Sławiańskie.
Dziś Radosław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
	6	27" 8"' 697	— 2° 2	1"' 53	PPł Zachodni słaby	Pogoda	Mgła
6	2	7, 018	† 8, 8	2, 14	Pł Zachodni średni	„	
	10	4, 975	† 4, 2	2, 41	Zachodni słaby	„	

Wiadomości zagraniczne.

HISZPANIA.

Madryt 14 *Marca*.

Minister sprawiedliwości wydał dnia wczorajszego następujące pismo do wszystkich biskupów i prezesów sądów appellacyjnych:

»Kurya Rzymska, po ukończeniu pomyślnem wojny domowéj żadnego nie pomijając środka, aby prawnemu rządowi w Hiszpanii wojnę wydawać *(hostilina)*, wyczerpała ostatni swój środek, aby rząd nasz w oczach świata jako nieprzyjaciela religii katolickiéj wystawić. Pod pozorem udzielonego wszystkim wiernym Jubileuszu, by o ocalenie religii w Hiszpanii Wszechmocnego błagali, allokucye swoje z d. 1 Lutego 1836 roku i 1 Marca 1840 znowu powtarza i nie zważając bynajmniéj na wydaną przez rząd na dziwne te akta treściwą i słuszną odpowiedź, ponieważ to jéj do gustu nie przypada, potępia czyny reprezentacyjnego rządu od początku ich aż do dnia dzisiejszego i ogłasza je za niecne i nieważne. Członkowie kuryi przybierają pozór, jakoby punkta, któreby w sprawach karności tylko za sporne poczytywać można, za czysto dogmatyczne poczytywali i jakoby reformy rządowe li tylko były zamachami przeciw istnieniu kościoła katolickiego w pobożnym narodzie hiszpańskim. Rząd bardzo dobrze na tém się poznaje; iż te próżne usiłowania do tego zmierzają, aby Hiszpanów do nieposłuszeństwa zachęcić, chociaż stósownie do nauki ewangelii pasterze i trzody ustanowionéj władzy posłuszeństwo są winni; kurya zmierza oczywiście do popierania odrzuconych przez naród roszczeń buntownika Don Carlosa, do zwalczania obowiązujących praw, które przez sprzedaż dóbr narodowych wielkie przyniosły korzyści i do potępienia nauk, sprzeciwiających się materyalnym interesom dworu Rzymskiego, który podczas kiedy w gotowiznie pieniądze za udzielenie łask apostolskich od nas pobiera, większość jednak Hiszpanów o bezbożność obwinia i tym sposobem spokojność ich sumienia i cześć, jaką mają dla wspólnego ojca prawowiernych, naruszać usiłuje. Chociaż rejent państwa jest przekonany, że prałaci kościoła hiszpańskiego zawsze powinności swéj dopełniają i nigdy przepisów z zagranicy w wykonanie nie wprowadzają. J. Wysokość jednak rozkazać raczył, żeby biskupi otrzymawszy pismo apostolskie z dnia 22 Lutego r. b. w którém odprawianie modłów za stan religii w Hiszpanii pod udzieleniem zupełnego odpustu w formie Jubileuszu nakazują, pismo to natychmiast, nie słuchając treści onego, memu ministeryum wydali; żeby władze cywilne wedle dekretu z dnia 29 Czerwca 1841 r. na obieg i wykonywanie onego nie zezwalały i stósownie

do wspomnianego dekretu wszystkie zabrane exemplarze rządowi przesłały, pomnąc na to, że ci co je otrzymują a władzy nie oddawają, kary w powyższym dekrecie oznaczone na siebie ściągną, i że sędziowie pierwszéj instancyi przeciw tym, coby wbrew przeciw dekretowi owemu działali, proces wytaczać mają.«

Jeden artykuł z *J. d. Débats* z dnia 5 b. m. dał powód tutejszemu dziennikowi *Corresponsal* do wznowienia kwestyi zaślubienia królowéj Izabelli. Ten ostatni dziennik upatruje w owym artykule jasne przedstawienie prawdziwych zamysłów gabinetu francuzkiego i mniema, iż okazuje się z niego postanowienie wyłączenia z polityki gabinetu francuzkiego planów zaślubienia królowéj Izabelli z którym z synów Don Carlosa i Ludwika Filipa. To postanowienie uważa *Corresponsal* za zbyt pospieszne, i ponieważ *J. d. Débats* zdaje się obstawać przy tém, że tylko xiążę należący do domu Burbonów może się godnie mieścić obok królowéj Izabelli na tronie hiszpańskim, przeto jak się zdaje pozostawałby już tylko wybór między jednym z synów infanta don Francisco, jednym z xiążąt neapolitańskich, albo xięciem Bordeaux. »Wreszcie, mówi *Corresponsal,* słowa dziennika francuzkiego tak są ważne, że obudzają w nas obawę, iż kwestya względem zaślubin naszéj królowéj może doprowadzić do wojny europejskiéj.«

Ponieważ jeden korespondent paryzki dziennika *Times* donosi mu, że zamiarem jest króla francuzkiego, połączyć xięcia Aumale z infantką Ludwiką siostrą królewéj Izabelli, ponieważ słabe zdrowie téj ostatniéj otwiera tamtéj nadzieję blizkiego zajęcia tronu hiszpańskiego, musimy przeto uczynić uwagę, że królowa Izabella obecnie cieszy się najlepszém zdrowiem i na wiek swój jest niezwykle silną i dojrzałą, a przeciwnie infantka Ludwika cierpi widoczne wycieńczenie, które przypisują jéj nadzwyczajnie żywemu temperamentowi i przesadnemu użyciu słodyczy, których nie może się wyrzec.

Rozsiewaną przez dzienniki francuzkie pogłoskę, jakoby gabinet nasz zawiadomionym był o układach mających na celu uwolnienie Don Carlosa, mogę z pewnością za fałszywą ogłosić.

Oświadczenia przedstawione dnia 4 b. m. w wyższéj i niższéj izbie angielskiéj przez hr. Aberdeen i sir Roberta Peel w przedmiecie Hiszpanii, sprawiły tu dość ważne wrażenie i zasługują na drobnostkowe uwagi, których nie omieszkamy w wolniejszym czasie przedstawić.

Izba deputowanych na dzisiejszém swojém posiedzeniu oddała napowrót kommissyi projekt do prawa względem uruchomienia gwardyi narodowéj. Projekt ten zupełnie będzie zmienionym, w skutku licznych poprawek przyjętych przez izbę i podanych kommissyi. Większość kortezów nie jest skłonną do oddania w ręce rządu dźwigni tak potężnéj jaką jest milicya uruchomiona, i stara się otoczyć mnóztwem przeszkód upoważnienie które udzielonem będzie władzy wykonawczéj, uruchomienia milicyi w nieobecności izb.

W izbie deputowanych zdaje się być wielu niezadowolonemi z ustąpień uczynionych przez gabinet Barcelonie, z przywrócenia ajuntamienta z 1841 roku, reorganizacyi rozbrojonych batalionów gwardyi narodowéj. Oczekujmy niecierpliwie raportów urzędowych o obecnych wypadkach w Barcelonie.

TURCYA.

Konstantynopol 2 Marca.

Onegdaj odbyła się w pałacu posła angielskiego konferencya między reprezentantami europejskiemi i Reis Efendim, która przez tego ostatniego była spowodowaną. Sarim Efendi przybył z swoim dragomanem i jednym mustessarem. Konferencya trwała przeszło dwie godzin, a nie osiągnięto żadnego rezultatu. Pewnem jest że przedmiotem téj konferencyi była tylko sprawa Libanu. Rząd turecki przypuszcza że skargi zanoszone przeciw postępowaniu Omer paszy mogą mieć niejaką zasadę, ale mniema że jak zwykle są one nadto przesadzone. Mianowicie raporta Seraskiera znajdującego się w Beirut, znacznie różnią się od raportów tamtejszych europejskich konsulów, i Mustafa pasza w ogóle okazuje się zadowolonym z postępowania Omer paszy. Jednakże porta okazuje gotowość, odwołania Omer paszy z Deir el Kamar i zastąpienia go przez innego tureckiego gubernatora. Przeciw temu właśnie protestują reprezentanci europejscy i żądają osadzenia tam chrześciańskiego emira. Na te zarzuty Porta stawia zapewnienie, że osadzenie gubernatorstwa w Deir el Kamar jest środkiem tymczasowym, który okazuje się potrzebnym dla przywrócenia pokoju w Syryi, i że pragnie aby ta kwestya roztrzygniętą została w Londynie lub Wiedniu. Że Akif i Ali Efendi czekają tylko na instrukcye, i w tym tygodniu jeszcze wyjadą do tych dwóch stolic. Zdaje się w ogóle że Porta chce nadać swojéj mowie więcéj siły i otrząsnąć się z dotychczasowych uniżonych formuł postępowania względem Europy. Mówią o nowem memorandum które posłowie europejscy otrzymali,

i w którém Porta bez ogródki oświadcza, że na przyszłość, dobro kraju będzie jedyną miarą której się rząd turecki trzymać postanowił, szczególniéj w krokach tyczących się czysto wewnętrznych interesów państwa. Jednem słowem, Porta chciałaby zrzucić z siebie opiekę europejską, teraz kiedy mniema, że nie będzie już potrzebowała dział angielskich, dla utwierdzenia swojéj powagi. Izzed Mehmed pasza prowadzi rzeczy do ostateczności i przez to naraża istnienie swego wezyrostwa na niebezpieczeństwo. Jako przyszłego wielkiego wezyra, wymieniają Halil paszę, jednego z szwagrów sułtana, ministrem wojny ma być Ahmed Fethi pasza. a ministrem skarbu Rifaat pasza, dawny Reis Efendi.

Wiadomości z Syryi brzmią bardzo źle. Druzowie znowu wzięli górę nad maronitami. Przyprowadzeni do wściekłości przez wahające się postępowanie obce, rzucili się na wszystko co przypomina chrześcian. Angielscy i amerykańscy misyonarze byli pierwszym przedmiotem który ich nienawiść wybrała sobie. Zniszczyli oni ich zakłady, rozwalali budowy w których znajdowały się ich szkoły, rabowali klasztory maronickie, niektóre z nich z ziemią zrównali i mnóztwo znalezionych tam rękopismów rzucili w płomienie, który to los podzieliły nowe książki ewangielicznych misyi. Słowem wojna domowa w Libanie wybuchła na nowo w najstraszniejszym kształcie, i rozchodząca się dziś pogłoską donosi że misionarze angielscy którzy uciekli do Beirut, skłonili dowódzcę tamtejszéj stacyi angielskiéj, do wysadzenia na ląd żołnierzy, dla położenia tamy okropnościom w gorach.

Utrzymują że internuncyusz austryacki połączył się z sir Str. Canning dla wyjednania od Porty uznania biskupa Alexandra. Ponieważ pierwiastkowy plan protestanckich mocarstw został znacznie zmodyfikowany i odjęto mu wszelkie polityczne zamiary, zdaje się przeto że Porta bez namysłu może żądane przyznanie udzielić i wydać potrzebny fundusz na zbudowanie kościoła protestanckiego w Jerozolimie. W istocie nawet Sarim Efendi na konferencyi mianéj w dniu 26 z. m. z posłem angielskim, korzystnie wyraził się w tym przedmiocie, że w prawdzie sprawa ta nie została jeszcze rozstrzygniętą przez Portę, ale może zaręczyć, że nie zajdą żadne trudności przeciw uznaniu nowego biskupstwa, i zbudowaniu kościoła. Wiadomo tymczasem że biskup Alexander rezyduje już w Jerozolimie i budowa kościoła została rozpoczętą.

WŁOCHY.

Rzym 17 Marca.

Dnia wczorajszego szwedzki hrabia Palin w mieszkaniu swojém przez rozbójników napadnięty i zamordowany został. Wypadek ten w odosobnionym domu ogrodowym Villa Malty, gdzie właśnie teraz Xiążę Luitpold bawarski przebywa, w całém mieście okropne sprawił wrażenie Hrabia, z znamienitéj familii, piastował ostatniemi laty różne urzędy dyplomatyczne, a naostatku był posłem w Konstantynopolu. Biegły i uczony badacz starożytności, odbywał dalekie podróże do Egiptu i krajów wschodnich, i żył tu na ostroniu, zajęty uporządkowaniem i opisaniem zbiorow swoich, których mniemana wartość morderców zapewne do spełnienia zbrodni znęciła.

EGIPT.

Alexandrya 6 Marca.

Zadziwiającą jest rzeczą, jak szybko Mehmed Ali zajmuje się zmniejszaniem, jeżeli nie zwinięciem swojéj armii lądowéj i morskiéj, a to tém bardziéj, gdy jeszcze niedawno temu wojsko to nad dochody krajowe gromadził i uzbrajał. Po poddaniu się sułtanowi twierdził Mehmed Ali, że 58,000 wojska pod bronią mieć musi i oświadczał, iż na żaden sposób nie może przyjąć warunków firmanu żądającego, aby wojsko swoje na 18,000 ludzi zniżył. Po odbytym w Listopadzie zeszłego roku przeglądzie, istotna armia tylko 26,000 ludzi liczyła, a po poniesionych w ciągu ostatnich czterech miesięcy stratach nie wiele co więcéj nad 18,000 zatém taką liczbę, jakiéj wspomniany firman żąda. Do tego używa on z wyłączeniem załogi w Alexandryi i Kahirze i części jazdy i artyleryi, reszty wojska do kopania kanałów, sypania grobel i innych robót, potrzebnych do zapobieżenia spustoszeniom *Nilu*, który w tym roku nadzwyczajnie wezbrał.

Egipskim parostatkiem *Nil* odpłynął wczoraj do Konstantynopola Sami Basza, pierwszy adjutant Mehmeda Alego z nadzwyczajném poleceniem. Niewiadomo jeszcze, czego się ono dotyczy, ale domyślają się, iż tu chodzi o zmniejszenie haraczu Baszy, za dwa poprzedzające lata, który dnia 14 Lutego 1841 miał być zapłacony, wynoszący 60,000 kies, i o wyznaczenie dłuższych terminów wypłaty bieżącego rocznego haraczu po 60,000 kies od 14 Lutego owego roku, na który dotąd Mehmed Ali dopiero 15,000 kies zaliczył i kilka tysięcy ardebów zboża na rachunek Sultana do świętych miast wysłał.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 5 do dnia 6 Kwietnia.

Lewicki Michał, Perschel Daniel, Arsenief Juliusz, Trzaskowski Antoni, Dembińska Amalia ob., Jedliński Wojciech, Wenda Alojzy ob., Łysakowski Nikodem ob., z Polski; — Strażyńska Justyna, Lubomirska Teressa xiężna, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Koźmiński Julian, Szlubowski Jan ob., Bardzki Felix, Dunin Józefa, Schmelber Gotfried, Wodzicki Franciszek hr., Janiszewski Eliasz, Potocki Władysław ob., Ostrowski Kazimierz hr., Slaski Adam ob., do Polski; — Wyznikiewicz Jan, Benoe ob., Sławińska ob., Ligęze Wincenty ob., Tomkowicz Henryk ob., do Galicyi; — Samadini Ludwik, Orłowski Michał, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 2312.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI

W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego

Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, że w myśl uchwały Senatu Rządzącego z dnia 16 Marca r. b. Nro 1359 odbędzie się w dniu 19 b. m. i r. w godzinach przedpołudniowych w biórach Wydziału publiczna *in minus* licytacya na wypuszczenie w przedsiebiorstwo przerobienia i podwyższenia drogi w ulicy Zwierzenieckiéj w długości sążni wied. 284, cena do pierwszego wywołania złp. 16719 gr. 3 naznacza się, na *vadium* każdy z pretendentów złoży złp. 1670. O innych warunkach w biórach Wydziału wiadomość powziętą być może.

Kraków 1 Kwietnia 1842 r.

Senator Prezydujący,
Kopff.

Za referendarza *Rajski.*

CENY ZBOZA

na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 5 Kwietnia 1842 roku.	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy.	—	—	30	—	26	—	28	—	—	—	24	—
„ Zyta.....	—	—	21	—	—	—	18	15	—	—	—	—
„ Jęczmien	—	—	17	—	—	—	14	10	—	—	—	—
„ Owsa.....	—	—	10	—	—	—	9	—	—	—	—	—
„ Grochu...	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Jagieł	—	—	—	—	—	—	31	—	—	—	—	—
„ Rzepakn.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Tatarki..	—	—	14	—	—	—	12	—	—	—	—	—
„ Soczew.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Prosa.....	—	—	17	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Ziemniaków	—	—	3	6	—	—	2	24	—	—	—	—
Centnar Siana	—	—	2	10	—	—	1	24	—	—	1	10
„ Słomy	—	—	3	—	—	—	2	15	—	—	—	—

Drożdży wanienka złp. 7.

Spirytusu garniec z opłatą w 1 gatunku od złp 4 groszy 12 do złp. 5. Okowity garniec z opłatą w 1 gatunku od złp. 4 do złp. 4 gr. 12.

Kraków d. 5 Kwietnia 1842 r.

Sporządzono w biurze Kommissariatu Targowego.

Kommissarz Targowy,
W. Dobrzański.
Burzyński Adj.

Doniesienie prywatne.



Okazya koczem krytym poczwórnym trzema końmi z powrotem do Warszawy będzie dnia 9 b. m.; dowiedzieć się będzie można pod N. 111, przy ulicy Grodzkiéj u gospodarza. (3r.)

Podpisany ma honor zawiadomić, że w skutek kończącego się układu między nim, a właścicielem cukierni pod Firmą *Wassalego* w ulicy Grodzkiéj pod N. 227 stojący, jego czynności najdaléj do końca miesiąca Kwietnia r. b. ustaną. Przeto uprasza osoby mające w tym interes, ażeby zgłosić się raczyły w oznaczonym czasie, albowiem w przeciwnym razie sami sobie przypiszą winę.

Kraków 6 Kwietnia 1842 r.

Gaudenty *Sparagnapane.*



Podpisany ma zaszczyt donieść, iż do połowy b. m. przyjmuje obstalónki na skuteczny środek do mycia owiec w zimnéj wodzie.

A. Berger
mieszka na Kazimierzu pod N. 75.

Dwa domy pod Nrem 351 przy ulicy Szewskiéj i pod Nr. 316 przy ulicy ś. Anny są z wolnéj ręki do sprzedania lub na erbpacht do zbycia, w każdym czasie, albo na dziesięć lat ratami rocznemi do wypłaty. (3r.)